

JARMARK BOŻONARODZENIOWY W SZPROTAWIE

Mieszkańcy miasta poczuli już magię świąt podczas sobotniego jarmarku.



Świąteczne ozdoby cieszyły się sporym zainteresowaniem

Agata Makatun

12 grudnia na szprotawskim rynku odbył się pierwszy Jarmark Bożonarodzeniowy. Była to znakomita okazja do zaprezentowania i sprzedaży świątecznych wyrobów rękodzielniczych, wypieków oraz tradycyjnych potraw. Mieszkańcy Szprotawy mogli zakupić świąteczne ozdoby i przysmaki oraz posłuchać kolęd w wykonaniu uczniów z gminnych szkół i przedszkoli. Oczywiście nie zabrakło pięknych ozdób i kartek bożonarodzeniowych wykonanych przez uczniów z Zespołu Szkół nr 1. Organizatorzy liczą na to, że jarmark na stałe wpisze się do kalendarza miejskich imprez i wprowadzi świąteczny nastrój, pomimo kapryśnej pogody i braku śniegu.



Nie mogło zabraknąć Mikołaja

Agata Makatun



Na scenie pojawili się pierwsi kolędnicy

Agata Makatun

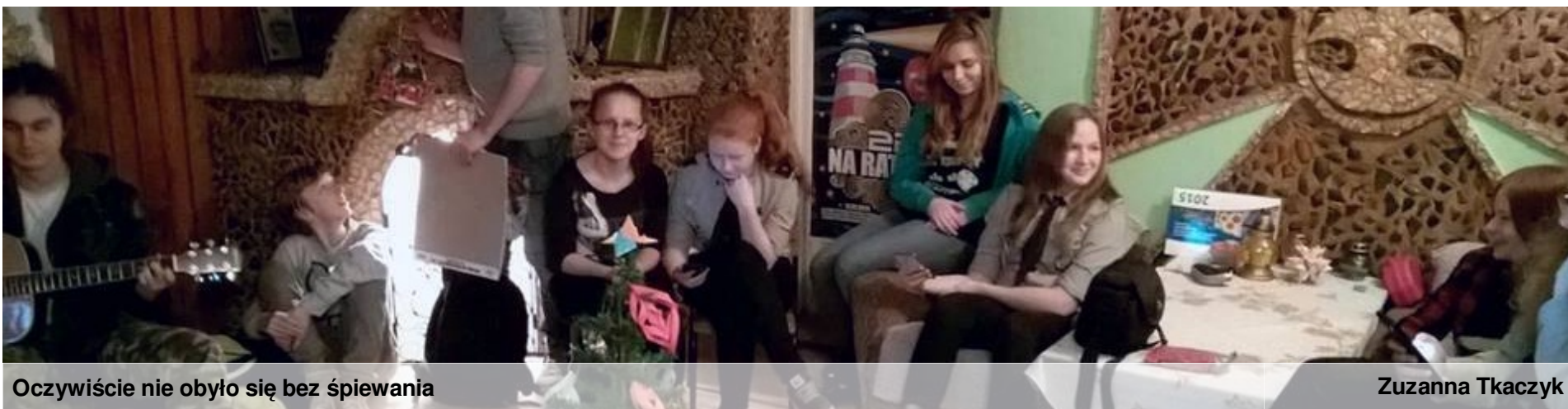


Harcerskie mikołajki

Na mikołajki harcerze czekają z niecierpliwością cały rok. Do takiej zbiórki należy dobrze się przygotować - ozdobić harcówkę, przygotować ozdoby, ubrać choinkę i co najważniejsze - samodzielnie przygotować prezenty.

W poniedziałek 7 grudnia w szkolnej harcówce odbyła się mikołajkowa zbiórka 5 Drużyny Starszoharcerskiej „Słonecznego Szlaku”. Harcerze wiedzą, że Mikołaj ma pełne ręce roboty, więc chętnie wspomagają elfy w przygotowaniu prezentów. Tradycją drużyny jest obdarowywanie się własnoręcznie przygotowanymi podarunkami. Na takiej zbiórce nie mogło zabraknąć harcerzy, którzy już opuścili nasze gimnazjum. Zebrało się około 20 osób! W świątecznie udekorowanej harcówce pod pięknie ozdobioną choinką znalazło się mnóstwo oryginalnych prezentów – choinki z łyżeczek, stroiki, bałwanki, mięciutkie podusie, szklane kule (słoiki) z zimowym krajobrazem. A w każdym upominku to, co najważniejsze – własne serce, czas poświęcony drugiej osobie, przyjaźń. Oczywiście nie mogło zabraknąć Mikołaja, który dziwnym trafem do złudzenia przypominał druha Dominika. Pod koniec zbiórki na ustach każdego harcerza malował się szeroki uśmiech, który na pewno utrzymał się przez resztę wieczoru. Miejmy nadzieję, że harcerze, którzy teraz tworzą drużynę, podtrzymają tę piękną tradycję i będą chętnie wracać po latach do naszej harcówki.

dh Natalia Burzyńska



Oczywiście nie obyło się bez śpiewania

Zuzanna Tkaczyk



Pląsy z Mikołajem

Zuzanna Tkaczyk

Każdy z nas jest świętym Mikołajem!



Już od 18 lat uczniowie naszej szkoły odwiedzają przed świętami swoich rówieśników z Domu Dziecka w Kożuchowie.

11 grudnia uczniowie klas szóstych i gimnazjaliści udali się z wizytą do domu dziecka, aby przekazać jego wychowankom świąteczne upominki przygotowane przez młodzież, rodziców i nauczycieli. Gospodarze przywitali wszystkich gorącymi uśmiechami i cudownym występem jasełkowym. Po przedstawieniu odbyło się wręczanie prezentów o których w swoich listach do Mikołaja pisali nasi przyjaciele z Kożuchowa. Radość sprawiały wszystkim nawet naidrobniesze podarunki.

Cudownie jest pomagać!

Paulina Piątek

Atmosfera była naprawdę świąteczna oraz pełna wrażeń. Mieszkańcy domu dziecka przygotowali pyszny poczęstunek, a później zaprosili nas do swoich pokoi. W dowód wdzięczności również obdarowali nas własnoręcznie wykonanymi upominkami, co zawsze będzie przypominało nam o tej pełnej emocji wizycie. Wiele osób z naszej szkoły nawiązało nowe znajomości. Na pożegnanie jak co roku zrobiliśmy sobie pamiątkowe zdjęcie przy pięknie ustrojonej choince. Koordynatorem akcji jest tradycyjnie pani Bogumiła Habowska.

Agata Żygadło



Agata Żygadło

Każdego roku nasza wizyta wzbudza sporo emocji

Poznajemy inne języki... i kultury

24 listopada odbył się w naszej szkole Dzień Języków Obcych. Uczniowie wraz z opiekunami sporo natrudzili się w przygotowaniu tego przedsięwzięcia - na korytarzu stały ławki z przeróżnymi daniami charakterystycznymi dla kuchni innych krajów, na ścianach wisiły plakaty i krzyżówki, dotyczące różnych języków europejskich, ponadto zorganizowano rozmaite konkursy. Największą wiedzą na temat innych państw wykazali się Anthony Długosz z klasy II d oraz

Szymon Sobolewski z klasy III c. Mistrzynią rozwiązywania zagadek została Roksana Polak z klasy III a, a najciekawiej przebrani byli Jakub Białkowski z klasy II a i Dominik Danielak z klasy III b. Impreza z pewnością przybliżyła uczniom styl życia oraz kulturę naszych zagranicznych sąsiadów i okazało się, że wcale nie trzeba dalekich podróży, aby poznać obyczaje i tradycje innych krajów.

Amelia Ludziak



Na korytarzu pojawili się prawdziwi Szkoci i mafia

GB



Warsztaty prowadziła pani plastyk Sylwia Mucha

KP

Odkryć w sobie artystę

10 grudnia uczniowie klasy II b gimnazjum o profilu dziennikarsko-artystycznym wzięli udział w wernisażu plac plastycznych Jacka Knapa w Szprotawskim Domu Kultury. Wystawa grafik artysty była wstępem do głębszej analizy oraz interpretacji tego, co autor chciał wyrazić w swoich pełnych fantastycznych wizji dziełach. Po obejrzeniu oryginalnych prac, uczniowie zainspirowani twórczością artysty, skorzystali z możliwości stworzenia własnych dzieł, które zaprezentowano w korytarzu galerii.



Każdy mógł zaprezentować swój talent plastyczny

KP



To była wyprawa do innego świata

MM

Po próbnym egzaminie

O wrażeniach po próbnym egzaminie gimnazjalnym z Pauliną, uczennicą klasy trzeciej, rozmawia nasza reporterka Agata.

Agata: Co najbardziej zaskoczyło cię na próbnym egzaminie?

Paulina: Najbardziej zaskoczył mnie egzamin z wiedzy o społeczeństwie oraz historii, ponieważ był dość trudny. Wydawało mi się, że nie wystarczy czasu na wykonanie wszystkich zadań, ale okazało się, że zostało go naprawdę sporo.

Która część egzaminu według ciebie była najtrudniejsza?

Największą trudność sprawił mi test z wos-
u i historii. Zadania

wymagały bardzo szczegółowej wiedzy. Jak się okazało już po wynikach, egzamin z matematyki był również dość trudny.

Czy masz jakieś rady dla uczniów klas drugich, którzy napiszą test w przyszłym roku?

Drugoklasistom poradziłabym, aby zaczęli się uczyć. Bez systematycznej pracy, utrwalania materiału, nie napisze się dobrze z testów, ponieważ wymagają one rozległej wiedzy i tak naprawdę nikt do końca nie wie, co będzie na egzaminie końcowym. Dlatego systematyczna

nauka to podstawa, aby napisać bardzo dobrze egzamin i dostać się do wymarzonej szkoły.

Jaka forma pisemna pojawiła się na teście z języka polskiego?

Musieliśmy napisać rozprawkę na temat szczęścia. Temat okazał się dość łatwy dla uczniów, ponieważ byliśmy z tego przygotowani. Na tej części egzaminu poszło mi bardzo dobrze.

Jesteś zadowolona ze swoich wyników po pierwszej próbie?

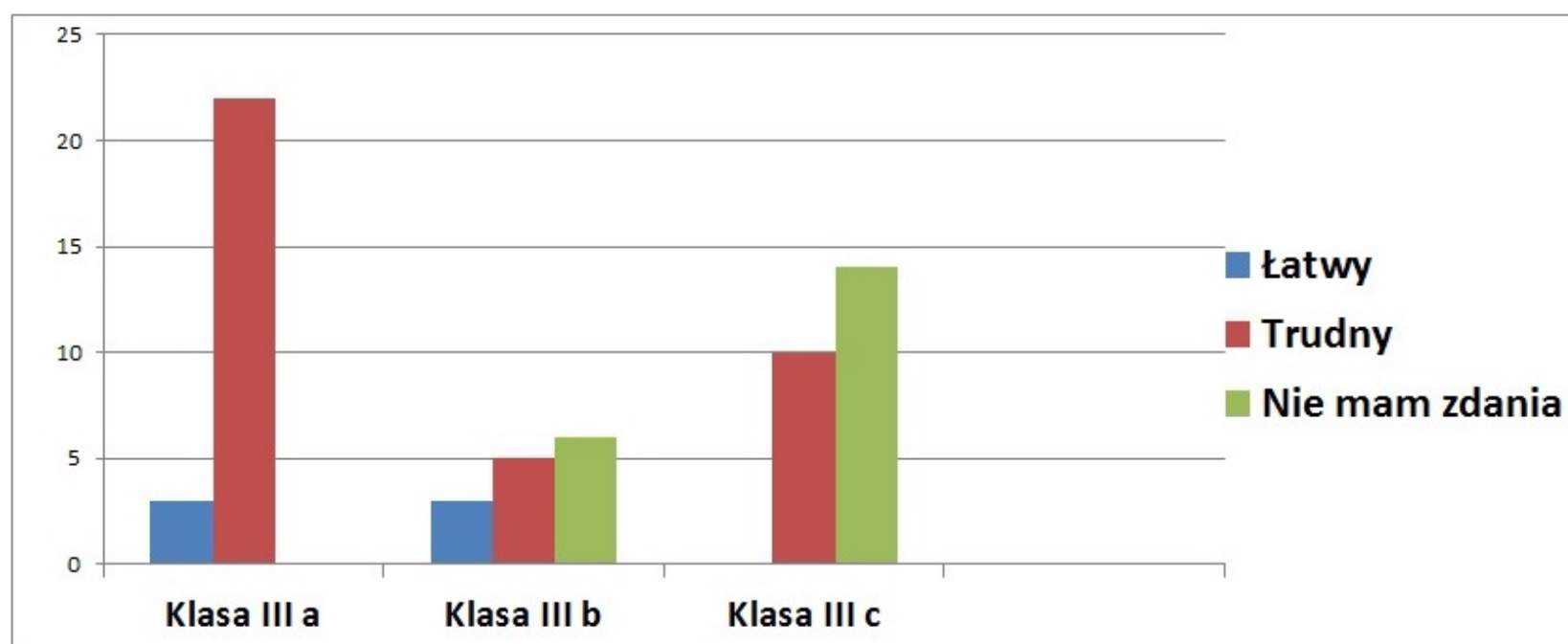
Po otrzymaniu

wyników mogę stwierdzić, że nie jest źle. Muszę jednak jeszcze dopracować wiele rzeczy, sporo powtórzyć. Cieszę się, że możemy skorzystać z próbnych egzaminów, ponieważ pokazują, co jeszcze musimy utrwalić. Można również zmierzyć się z czasem oraz zobaczyć jak prawidłowo wygląda przebieg egzaminu.

Dziękuję za rozmowę. Życzę ci powodzenia na dalszych próbach i oczywiście na egzaminie końcowym.



Zapytaliśmy uczniów klas trzecich gimnazjum, co sądzą na temat próbnego egzaminu?





Nazbieraliśmy kilka kilogramów groszy

JJ

DO GROSZA GROSZ, TO SIĘ NAPEŁNI TRZOS

W tej akcji liczy się każdy grosz, który może odmienić los wielu młodych ludzi i sprawić, aby na ich twarzach pojawił się uśmiech.

Od 23 listopada do 4 grudnia uczniowie naszej szkoły uczestniczyli w akcji „Góra Grosza”, zbierając drobne monety na rzecz fundacji Nasz Dom. Skarbnicy poszczególnych klas przeliczyli i przekazali zebrane grosze, które opiekunowie Samorządu Szkolnego

wysłali do fundacji. Głównym celem akcji, organizowanej już po raz szesnasty, jest pomoc i zapewnienie lepszych warunków do życia dzieciom, które są wychowywane poza swoją rodziną, czyli w domach dziecka bądź zastępczych. Akcja ma również pokazać młodym ludziom,

że nawet niewielki datek ofiarowany przez większą liczbę osób może przynieść naprawdę wiele i dać szczęście najbardziej potrzebującym naszej pomocy.

Amelia Ludziak

Skąd się wzięła choinka?

Historia świątecznego drzewka i symboli związanych z choinką

Może zastanawialiście się kiedyś nad tym, skąd wziął się ten zwyczaj? Odgrywa on niezwykle ważną rolę w naszej kulturze. Nie można chyba sobie wyobrazić Świąt Bożego Narodzenia bez choinki. Drzewo, szczególnie iglaste, w wielu kulturach uznawano za symbol życia, trwania, odradzania się i płodności. W XVI wieku pojawiło się jako drzewko bożonarodzeniowe, ale prawdopodobnie już wcześniej występował o jako rajske "drzewo poznania dobra i zła" w misteriach o Adamie i Ewie, odgrywanych w wigilię Bożego Narodzenia. Tradycja choinek narodziła się w Alzacji. Drzewka te przystrajano ozdobami z papieru i jabłkami, które symbolizowały owoce z raju. Do Polski ten zwyczaj

dotarł dopiero na przełomie XVIII i XIX wieku. Wcześniej praktykowano głównie dekorowanie domów w okresie świąt zielonymi gałęziami. Choinka stała się symbolem prawdziwego Drzewa Życia – symbolem Chrystusa oraz jego narodzenia, dlatego często ozdabia się choinki gwiazdami, które przypominają Gwiazdę Betlejemską. Ozdoby choinkowe nie pełnią wyłącznie funkcji estetycznej, ale mają swoje korzenie w symbolice ludowej.

Gwiazda na szczycie choinki symbolizuje Gwiazdę Betlejemską i ma pomagać w powrocie do domu z dalekich stron, wskazywać drogę.

Światło (dawniej świeczki, obecnie lampki elektryczne)

ma bronić przed złymi mocami, ciemnością. W symbolice religijnej wskazywało Chrystusa.

Łańcuchy z papieru miały przypominać o zniewoleniu przez grzech. Interpretuje się także ich znaczenie jako symbol więzi rodzinnych.

Orzechy zawijane w sreberka miały dać dobrobyt i siłę domownikom.

Jabłka symbolizowały biblijny owoc. Obecnie mają zapewnić zdrowie i urodę.

Anioły to opiekunowie rodzinnego ogniska, domu.

Dzwonki głoszą dobre nowiny i radosne wydarzenia

Tekst powstał na podstawie

Gdzie spędzisz święta?

Zapytaliśmy uczniów naszej szkoły, gdzie spędzą święta Bożego Narodzenia.



Opracowanie: Mateusz Ryszawy, Martyna Kocik



Szprotawa w świątecznym klimacie

Agata Makatun

Jak obchodzimy Boże Narodzenie?

W Polsce święta obchodzimy na wiele sposobów. Najbardziej znaną tradycją jest ubieranie choinki i obdarowywanie się prezentami. Już samo przygotowanie stołu ma charakter symboliczny – pod obrus wkładamy siano, wspólnie nakrywamy do stołu, przygotowujemy jedno wolne nakrycie i czekamy na pierwszą gwiazdkę. Podczas wigilijnej wieszki dzielimy się opłatkiem, śpiewamy kolędy i obowiązkowo musimy spróbować 12 dań. Co nie jest

niestety dość łatwym zadaniem przy tak wielu smakołykach, wśród których znajdziemy różne rodzaje zup (barszcz z uszkami, grzybową czy zupę rybną), różnorodnie przyrządzane ryby (karp smażony, ryba po grecku, śledzie, ryby w galarecie), ponadto pierogi, krokiety, gołąbki, sałatki, ale także pasztet czy pieczoną kaczkę. Jest też coś dla łasuchów – kluski z makiem, kutia, aromatyczne ciasta m.in. makowiec, sernik, piernik, keks. Wigilii towarzyszy

też przepowiadanie szczęścia domownikom przez szukanie groszy ukrytych w nadzieniu pierogów czy wyciąganie żdźbła siana spod obrusu. Nie w każdym domu Boże Narodzenie świętuje się tak samo. W wielu domach wieczera rozpoczyna się czytaniem fragmentu Pisma Świętego, a wieczór wigilijny kończy się wspólnym wyjściem na pasterkę. Choć różnią się nasze domy sposobem obchodzenia świąt, doborem potraw czy

tradycjami przekazywanymi z pokolenia na pokolenie najważniejszy jest fakt, że wszyscy czujemy, że jest to czas szczególny, pełen miłości, ciepła i serdeczności w rodzinnym gronie.

*Na podstawie rozmów z koleżankami i kolegami materiał przygotowały:
Natalia Burzyńska,
Sylvia Strawińska i
Amelia Ludziak*

Przepis na pyszny makowiec

poleca Tarantula

Ciasto:

- kostka do pieczenia 200g
- mąka 300g
- cukier biały 100g
- 1 jajko

Nadzienienie:

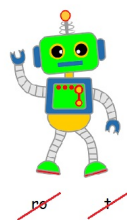
- gotowa masa makowa 1 opakowanie
- 2 jajka
- cukier biały 100g
- kasza manna 100g
- bakalie 200g

Wszystkie składniki na ciasto wymieszaj mikserem. Następnie przełóż na podsypyany mąką stół lub na stolnicę i zagnieć.

Zawiń w folię i odłóż na 30-40 minut do lodówki. Następnie dno tortownicy wyłóż papierem

do pieczenia.

Schłodzone ciasto rozwałkuj i wytnij koło, tak żeby było dopasowane do tortownicy. Tym ciastem wyłóż spód i boki tortownicy. Nakłuj widelcem i wstaw do lodówki. Jajka z cukrem ubij na sztywną piankę. Wymieszaj z masą makową i kaszą manną. Tak wymieszane składniki wymieszaj z bakaliami i wyłóż na schłodzone ciasto. Następnie wstaw to do piekarnika i piecz przez 45-55 minut w 180 stopniach.



po



ba



ba n



ynki



jedz

HASŁO:

Rozwiąż rebus

Amelia Ludziak



GIT
GAZETA

Napisz do nas: GITtv.nr1@gmail.com

W PIZZERII...



PESYMISTA

O FUU! W MOJEJ PIZZY SA MRÓWKI!



OPTYMISTA

HURAA! DARMOWE MRÓWKI!



BEAR GRYLLS

PIZZA W MOICH MRÓWKACH!

